

Sygn. akt VII Ka 771/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Tymosiewicz

przy udziale oskarżyciela publicznego sierż. szt. Agnieszki Szlachtowicz-Pelawskiej

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014r.

sprawy R. B.

obwinionego o przestępstwo z art. 97 kw w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 czerwca 2014r., sygn. akt IX W 1911/14

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę Sądowi Rejonowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania przekazuje.

**Sygn. akt VII Ka 771/14**

## UZASADNIENIE

R. B. został obwiniony o to, że w dniu 7 lutego 2014 r. około godziny 21.40 na drodze publicznej w O. na ul. (...), kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) wbrew obowiązкови nie korzystał z pasa bezpieczeństwa podczas jazdy tj. o wykroczenie z art.97 kw

**Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie IX W 1911/14**

obwinionego R. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art.97 kw wymierzył mu karę 300 (trzysta) zł grzywny,

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obwiniony i zarzucił mu błąd polegający na uznaniu go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu oraz przeprowadzenie rozprawy podczas jego nieobecności.

Wskazując na powyższe jak się wydaje wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionych.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie podnieść należy, że apelacja jest o tyle zasadna o ile z jej treści wynika potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Słuszne jest bowiem stanowisko apelującego co do tego, że nie został on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przed Sądem I instancji.

Jak bowiem wynika z treści protokołu jak na 17 akt na podstawie art.38 kpw R. B. uznano za zawiadomionego o terminie prawidłowo. Tymczasem analiza zapisów jaka na k.16 wskazuje, że faktycznie dokonano jedynie jednego awizowania i o powyższym świadczy zapis „Nie zastano 28-05-2014”. Wprawdzie na kopercie jest także adnotacja „awizowano powtórnie dnia 05.06.2014”, to jednakże **brak jest na niej takiej adnotacji, która wskazywałaby na faktyczną próbę doręczenia korespondencji oraz pozostawienie drugiego awizo w dniu 5 czerwca 2014 r.** Zauważyć również należy, że podczas rozprawy odwoławczej obwiniony podał, że żadnego awizo nie otrzymał -k. 35.

W tym miejscu odwołać się także należy do postanowienia Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2014 r. w sprawie II AKz 566/10 zgodnie, z którym „ dla skuteczności zastępczego doręczenia pisma na podstawie art. 139 § 1 k.p.k., ustawa w art. 133 § 2 k.p.k. wymaga **powtórzenia czynności zawiadomienia** o pozostawieniu pisma do odbioru przez adresata poza miejscem jego zamieszkania, jeżeli mimo upływu 7 dni od pierwszego zawiadomienia pisma nie odebrał. Sama pieczęć na zwrotnym potwierdzeniu z czynności doręczenia pisma: "awizowano powtórnie" nie jest wystarczającym dowodem wykonania powtórnej czynności zawiadomienia o pozostawieniu pisma do odebrania, o jakiej mowa w art. 133 § 2 zdanie drugie k.p.k”.

Wobec powyższego uznać należy, że R. B. nie był prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 czerwca 2014r. albowiem podniesione okoliczności zdają się wskazywać na to, że nie doszło do powtórzenia czynności zawiadomienia o pozostawieniu pisma do odbioru.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok uchylono i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania – art.437§2 kpk, art.438pkt.2 kpk.

Przy ponownym rozpoznaniu postępowanie winno być przeprowadzone z uwzględnieniem poczynionych uwag. Zauważyć przy tym należy, że z uwagi na przyczynę uchylecia wyroku przedwczesne byłoby ustosunkowywanie się do podnoszonego przez skarżącego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Tym samym w toku kolejnego rozpoznania Sąd I instancji winien stosunkować się także do podnoszonej przez obwinionego kwestii, że policjanci mieli źle zinterpretować sposób jego poruszania się w samochodzie związany z chorobą barku.